

SOLIDARNOSĆ DZIS - oświadczenie programowe Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "Solidarność"

Po rocznym trwaniu stanu wojennego i jego formalnym zawieszeniu nie ma już wątpliwości, iż grudniowy zamach na prawa obywatelskie i pracownicze był początkiem nowego etapu w procesie pacyfikacji narodu. Celem władzy jest zdławienie demokratycznych dążeń, rozbięcie społecznej solidarności i zaprowadzenie rządów opartych na przymusie i powszechnym poczuciu zagrożenia w stopniu nieznanym w Polsce od czasów stalinowskich. Powstaje totalitarna dyktatura. Zasada jej rządów stało się strzelanie do bezbronych robotników, więzienie tysięcy ludzi za działalność społeczną, tropienie "niczym zbrodniarzy" - działaczy NSZZ "S". Dyktatura ta sankcjonuje system terroru wprowadzając ustawodawstwo sprzeczne z międzynarodowymi konwencjami i zobowiązaniami przyjętymi przez PRL. Bezprawie stało się prawem.

Demokratyczne reformy zmierzające do uzdrowienia stosunków społecznych i gospodarczych są dla obecnego systemu śmiertelnym zagrożeniem. Rządząc przy pomocy strachu władza sama skazana jest na strach przed wybuchem społecznej nienawiści. Dzisiaj nasza gotowość do ustępstw uznana zostanie jedynie za objaw słabości i przyczyni się do utrwalenia reperesyjnego systemu. Społeczeństwo nie ma wyboru - jedyna droga to opór, walka z dyktaturą.

Celem naszej walki pozostaje realizacja programu I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ "S", programu demokratycznych reform niezbędnych do podniesienia kraju z upadku. Wskazuje on drogę budowy SAMORZĄDNEJ RZECZYPOSPOLITEJ:

- w której władza byłaby poddana kontroli społecznej; w zakładzie pracy poprzez samorząd pracowniczy; w gminie, mieście i województwie poprzez samorząd terytorialny; w kraju poprzez demokratycznie wybrany Sejm.
- w której strażnikiem praworządności byłyby niezależne sądy
- w której środki produkcji stałyby się rzeczywistą własnością społeczną, zapewniając załogom zakładów pracy faktyczny udział w podziale wypracowanego dochodu,
- w której kultura, oświata i środki masowego przekazu służyłyby społeczeństwu.

Program ten zakłada, że z jednej strony naprawa Rzeczypospolitej wymaga głębokich reform życia społecznego, gospodarczego i politycznego, z drugiej zaś, że położenie geopolityczne Polski sprawia, że reformy te przeprowadzane być muszą stopniowo, bez naruszania zasadniczej równowagi sił w Europie.

Wizja Samorządnej Rzeczypospolitej nie jest sprzeczna z ideą socjalizmu. Jej realizacja nie musi kłócić się z istniejącym ładem międzynarodowym. Sojusze zawarte przez Polskę nie mogą przesądzać istnienia rządów dyktatorskich, powszechnie znienawidzonych, nie dających krajowi żadnych perspektyw rozwoju. Stanowi to bowiem stałe zagrożenie dla pokoju w Europie.

Realizacja naszego programu wymaga stworzenia sytuacji, w której władza zmuszona jest do szukania kompromisu ze społeczeństwem. Wtedy dopiero możliwe będzie zapoczątkowanie procesu reform i zapewnienie warunków jawnego działania niezależnych związków zawodowych, organizacji i stowarzyszeń reprezentujących społeczne interesy. By system władzy w Polsce zdolny był do ustępstw, by realna stała się perspektywa reform, konieczne są działania prowadzące do zakłamania się obecnej dyktatury.

Dzisiaj społeczny opór i walkę z dyktaturą wyznaczają następujące płaszczyzny działań:

- front odmowy,
- walka ekonomiczna,
- walka o niezależną świadomość społeczną
- przygotowania do strajku generalnego,

Podjęcie ich to zadanie samoorganizującego się społeczeństwa. Naszym głównym orężem w tej walce jest **S p o ł e c z n a S o l i d a r n o ść**. Dzięki niej zwyciężyliśmy w sierpniu 80 i przetrwaliśmy represje stanu wojennego. Rodziła się ona na nowo w obozach internowanych i więzieniach, w zakładach pracy i w kościołach, w codziennej działalności ogółu naszego ruchu i podczas masowych demonstracji. Naszą siłą była i jest świadomość, że jesteśmy razem, że każdy z nas jest obroną i obrońcą potrzebuje. Dlatego nikt: represjonowany, więziony, pobity, pozbawiony pracy nie może

pozostać bez opieki i pomocy. Jest to moralny obowiązek każdego z nas. Wszystkie środowiska występować winny z zadaniem uwolnienia wziętych za działalność społeczną i poglądy polityczne. Każdy kto przyczynia się do represjonowania człowieka, spotyka się z naszym potępieniem.

Front odmowy

Odmowa uczestniczenia w kłamstwie, bezprawiu i przemocy to codzienna forma walki z dyktaturą dostępną każdemu z nas. Stosując powszechny bojkot tworzonych przez władze fasadowych związków zawodowych odnieśliśmy wspólne polityczne zwycięstwo. Bojkot ten stał się referendum, które wykazuje co dzień, że społeczeństwo odrzuca istniejące rządy przymusu i terrorku. Świadczy on również o tym, iż miejsce niezależnego ruchu związkowego pozostanie wolne od czasu jego ponownej legalizacji, że "S" trwa i odzyska swoje prawa.

Przyjęta w czasie stanu wojennego zasada bojkotu organizacji, instytucji i stowarzyszeń, które:

- manifestują poparcie dla obecnego systemu dyktatury,
 - współuczestniczą w represjach,
 - są namiastkami zdelegalizowanych organizacji społecznych,
 - imitują życie społeczno-polityczne /partie, PRON, OKON, FJN itp./
- winna stać się trwałym elementem naszego życia. W ten sposób demonstrujemy przywiązanie do zdobyci Sierpnia 80, dążenie do prawdy i godności, niezgodę na kłamstwo i bezprawie w życiu społecznym i politycznym. Nie będziemy godzić się już na udział w farsie wyborów do Sejmu czy rad narodowych. Nie będziemy uczestniczyć w organizowanych przez władze masówkach, oficjalnych demonstracjach i uroczystościach. Będziemy przeciwstawiać wykorzystywaniu nas w budowie fikcji społecznego mandatu dla systemu obecnej dyktatury. Niec władza ta pozostanie w politycznej próżni.

Zasadę bojkotu powinniśmy stosować selektywnie. Można i należy korzystać z możliwości prowadzenia niezależnej działalności w tych instytucjach oficjalnych, których celem jest zaspokajanie autentycznych potrzeb społecznych. Zważać jednak trzeba, by działalność ta nie służyła uwiarygodnieniu kłamstwa i wspieraniu dyktatury. Tworzyć należy środowiskowe kodeksy postępowania, w których selektywny bojkot łączyć się będzie ze wskazywaniem godnych i uczciwych sfer społecznej i zawodowej aktywności.

Front odmowy to także front walki aktywnej. Władza zapewne przełamwać go będzie przy pomocy szantażu i przekupstwa. Naszym zadaniem jest wspólnie temu przeciwdziałać. Każdy przypadek szantażu winien stać się sprawą publiczną. Osłabia to jego efekt i utrudnia posługiwanie się nim w przyszłości. Stałe zbieranie składek, tworzenie komitetów społecznej pomocy, domaganie się istnienia niezależnych od fasadowych związków kas zapomogowo-pożyczkowych i funduszu wczasów pracowniczych, to także formy obrony przed przekupstwem. Nie wolno dopuścić do tego, by hańba wstąpienia do prorządowych związków była dla prawdziwie potrzebujących jedynym wyjściem z trudnej finansowo sytuacji.

Walka ekonomiczna

W 38 latach PRL społeczeństwo polskie doprowadzone zostało na skraj nędzy. Z racjonowaną żywnością, pozbawieni lekarstw i odzieży, zepchnięci zostaliśmy do roli bankruta - 30 miliardowe zadłużenie ciążyć będzie na nas przez wiele lat. Niszczyje olbrzymie bogactwo narodowe w niewykorzystywanych fabrykach i przerwanych inwestycjach. Rosnie technologiczne zacofanie. Sposób wykorzystywania polskiego potencjału gospodarczego nabiera cech kolonialnej ekspansji. Rabunkowa gospodarka w górnictwie przyniosła dziesiątki śmiertelnych ofiar, doprowadziła do dewastacji kopalni i wyniszczenia zasobów surowcowych Polski. Pozbawione środków rolnictwo nie jest zdolne wyżywić narodu. Dewastacja środowiska naturalnego zagraża jego biologicznym podstawom.

Dyktatura stanu wojennego zrealizowała tylko program olbrzymich podwyżek cen, nie dając w zamian żadnych perspektyw poprawy sytuacji gospodarczej. Program ten oderwany od pozostałych mechanizmów rynkowych i organizacyjnych, po roku doprowadził do drastycznej, bo ponad 36% obniżki stopy życiowej. Już dziś trzecia część rodzin pracowniczych żyje na granicy nędzy. Jednocześnie na społeczeństwo narzucono ciężar utrzymywania gigantycznie rozburowanego

aparatu przemocy: setek tysięcy funkcjonariuszy SB, MO, ZOMO, wojska i partii terrorem utrzymują kraj w posłuszeństwie. Zapowiedziano już następną podwyżkę cen. Spowoduje ona dalsze zubożenie społeczeństwa, rozszerzy sferę niedostatku, zagrozi przekroczeniem biologicznego minimum.

Stan wojenny i jego ustawodawstwo przekreślają szansę wyjścia z kryzysu. Reformę opartą o zasadę samodzielności, samorządności i samofinansowania się sprowadzono do zmiany fasady na dotychczasowym, skompromitowanym systemie nakazowo-rozdzielczym i militaryzacji głównych gałęzi gospodarki. Drastycznie ograniczone prawa pracownicze stworzyły warunki pracy Półniewolniczej z przymusem pracy, administracyjnym przywiązaniem do miejsca pracy, groźbą pozbawienia pracy z przyczyn politycznych. W tych warunkach samorządowa reforma gospodarcza staje się fikcją. Samorząd nie może być zdolny do wypełnienia swych obowiązków.

Nie możemy brać odpowiedzialności za stan gospodarki. Musimy jednak dbać o utrzymanie jej na poziomie zapewniającym najkorzystniejsze warunki dla jej przyszłej odbudowy. Nie wolno nam godzić się na dalszą obniżkę poziomu życia. W programie obrony podstawowych interesów społecznych i pracowniczych najważniejszą staje się dziś walka o byt. Toczyć się ona będzie w każdym zakładzie pracy i w każdym gospodarstwie rolnym. Porzemy każdą inicjatywę organizującą rolników do obrony ich praw.

W zakładzie pracy walkę tę prowadzić będziemy przy użyciu wszelkich możliwych form nacisku, w tym:

- wykorzystując obowiązujące przepisy prawne do rygorystycznego przestrzegania kodeksu pracy, prawidłowości zatrudnienia i płacy, przepisów BHP, norm technologicznych, warunków socjalnych itd.
- domagając się dokładnych informacji o decyzjach i efektach produkcyjnych, podziale funduszu płac i premii, działalności służb socjalnych itp.; podając do publicznej wiadomości zatajane przez dyrekcję błędne decyzje, niepopularne zarządzenia, przypadki marnotrawstwa, niekompetencji i represji,
- organizując zbiorowe protesty, petycje, odmowę pracy w nadgodzinach, bojkot zarządzeń ograniczających pracownicze uprawnienia czy tworzących wewnątrz grupowe podziały. Najsilniejszą i najskuteczniejszą formą zbiorowego protestu jest strajk,
- wykorzystując samorząd pracowniczy tam, gdzie istnieje możliwość tworzenia go tak, by służył ochronie warunków bytu załogi i obronie przed represjami. Odebranie samorządowi możliwości działania w tym zakresie jest sygnałem dla członków rady pracowniczej do rezygnacji z mandatu i zwrócenia się do załogi o bojkot samorządu.

O niezależną świadomość społeczną

"Solidarność" powstała z powszechnego protestu, ze wspólnej walki i pracy różnych środowisk społecznych. Budując ją przewyżciliśmy podziały, które świadomie i celowo tworzyła władza. Trwałość współpracy środowisk robotniczych, chłopskich i inteligentkich jest gwarancją zwycięstwa. Umocniliśmy ją po sierpniu 80, od 13 XII 1981 stanowi ona bazę naszego oporu.

Zagrożeniom jakie w sferze świadomości społeczno-politycznej, edukacji i kultury narodowej, społecznej moralności i postaw obywatelskich niesie totalitarna władza zapobiec może społeczeństwo myślące politycznie, znające swą historię, ceniące autentyczną kulturę niepodatne na manipulacje ideologiczne. Dlatego głównym zadaniem na dziś jest krzewienie myśli niezależnej, przełamywanie państwowego monopolu na słowo pisane i mówione, na informacje i o.wiatę, kulturę i badania naukowe, na refleksję polityczną i społeczną. Szczególna rola przypada tutaj środowiskom intelektualnym i twórczym, od których społeczeństwo oczekuje pracy dla dobra ogółu. Wspieramy każdą niezależną inicjatywę, będziemy tworzyć fundacje społeczne i stypendia pozwalające na uniezależnienie się od dyktatury.

Front współpracy na rzecz niezależności intelektualnej i autentycznego rozwoju różnych środowisk winien łączyć wszystkie kręgi społeczeństwa. Poprzez podejmowanie inicjatyw samokształceniowych, rozbudowę sieci biuletynów związkowych, bibliotek i wydawnictw niezależnych dążyć należy do pobudzania refleksji społecznej w środowisku robotniczym i do upowszechniania jego sądów, opinii i interpretacji. Obowiązującym nas wszystkich nakazem społeczne

solidarności jest przeciwdziałanie eliminacji z życia publicznego środowisk i ludzi niewygodnych dla totalitarnej dyktatury.

Niezależne instytucje i inicjatywy takie jak: rynek wydawniczy i artystyczny, prasa, radio, oświata niezależna są naszym wspólnym dobrem. Należy je wspomagać i ochraniać. Istnienie i rozwój tego nurtu daje niezależność społeczeństwu, przygotowuje je do życia w demokratycznej i samorządnej Rzeczypospolitej.

Przygotowania do strajku generalnego

Strajk generalny to najsilniejszy środek naszej walki. Masowe uczestnictwo w postulowanych dotąd działaniach jest ważnym etapem jego przygotowań. Powodzenie strajku zależy od wielu czynników, z których podstawowymi są:

- stopień samoorganizacji i determinacji społecznej,
- powszechna świadomość i akceptacja celów,
- polityczna sytuacja międzynarodowa,

Te same czynniki wpływają na stopień gotowości dyktatury do spacyfikowania strajkujących załóg. Dotychczas władza gotowa politycznie na użycie wszystkich środków w walce ze społeczeństwem znajdowała dość siły, by strajk załamać. Utrzymanie przez nią takiego stopnia gotowości nie może trwać zbyt długo. Wiąże się bowiem z wielkimi kosztami politycznymi i społecznymi. Nadchodzi czas, gdy broń strajkowa staje się znowu realnym środkiem walki, gdy decyzja użycia siły przeciw strajkującym robotnikom nieść będzie wielkie zagrożenie dla istnienia samej dyktatury.

Perspektywa strajku generalnego - który jest nieuchronny według naszej oceny - nie przekreśla programu ewolucyjnej przemiany systemu. Wskazują tylko sposób złamania obecnej dyktatury i stworzenia warunków wejścia na drogę demokratycznych reform.

W trakcie przygotowań do strajku generalnego musimy sformułować i uzgodnić społeczny program minimum - zespół postulatów strajkowych, które z jednej strony gwarantowałyby przebieg procesu reform, z drugiej zaś uwzględniały ograniczenia wynikające z wewnętrznych i międzynarodowych realiów politycznych.

X X X

Tymczasową Komisja Koordynacyjna NSZZ "S" przedstawia oświadczenie SOLIDARNOSC DZIS - program działania naszego Związku w obecnych warunkach polityczno-społecznych. Czerpiemy z dziedzictwa I Krajowego Zjazdu Delegatów Z programu "Samorządnej Rzeczypospolitej". Stan wojenny i delegalizacja NSZZ "S" stworzyły nową sytuację, która stawia przed nami nowe obowiązki.

Dyskusje programowe prowadzone były w różnych środowiskach i na łamach niezależnej prasy. Ze swej strony TKK i władze regionalne inicjowały prace grup programowych. W ich toku wykrystalizowała się koncepcja Społeczeństwa Niezależnego. Wytyczyła ona główne kierunki działania. Przedstawiliśmy je w założeniach programowych: "Społeczeństwo Podziemne" /lipiec 82/ oraz w oświadczeniach TKK dotyczących bieżącej walki. Program SOLIDARNOSC DZIS adresujemy do całego społeczeństwa. Nakłada on również obowiązki na TKK, struktury regionalne i zakładowe. Nie zastąpi on jednak wizji Polski Jutra. Muszą ją tworzyć odrębne programy społeczno-polityczne. Będziemy wspierać takie inicjatywy.

Naszym pragnieniem jest, by program SOLIDARNOSC DZIS przyczynił się do utwalenie już ukształtowanego społecznego frontu samoobrony, frontu operu i walki z dyktaturą o wartości najprostsze i podstawowe w życiu człowieka, społeczeństwa, narodu - o prawo do prawdy, godności, nadziei. Cele te skupiają wszystkich ludzi dobrej woli niezależnie od wyznawanych poglądów politycznych i opcji ideologicznych, wszystkie demokratyczne siły narodu. Pluralizm i otwartość to cechy "S", ruchu zrodzonego w sierpniu 80. Pragniemy tworzyć płaszczyznę porozumienia i współdziałania z każdym, komu bliskie są cele naszego ruchu, ze wszystkimi nurtami społecznej aktywności, które przyjmują za swój ideał - wolną i demokratyczną Polskę.

22 I 1983r.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"

Zbigniew Bujak /Reg. Mazowsze/, Władysław Hardek /Reg. Małopolska/, Bogdan Lis /Reg. Gdańsk/, Józef Pinior /Dolny Śląsk/, Eugeniusz Szamieła /członek Prezydium KK/

OŚWIADCZENIE

Aresztowanie internowanych 13 XII 1981 przywódców NSZZ "Solidarność" Andrzeja Gwiazdy, Seweryna Jaworskiego, Mariana Jurezyka, Karola Modzelewskiego, Grzegorza Palki, Andrzeja Rozpłochowskiego, Jana Rulewskiego jest aktem zemsty ze strony totalitarnej władzy, dla której powstanie w Sierpniu 1980 autentycznej niezależnej organizacji oznaczało koniec fikcji społecznego poparcia, stanowiło kres dotychczasowego systemu rządzenia opartego na samowoli i bezprawiu aparatu partyjnego i administracji państwowej.

Pozostawienie w stan oskarżenia demokratycznie wybranych reprezentantów 10-milionowego Związku jest równoznaczne z wytoczeniem procesu całej "S", porozumieniem sierpniowym i zapoczątkowanym przez nie procesem demokratyzacji kraju.

Nie pozostaniemy niemyi świadkami przygotowanej przez władze farsy procesu. Sprawą całego społeczeństwa jest zadbanie o to, by totalitarnej władzy nie powiodła się próba zrzucenia z siebie odpowiedzialności na sąd, który ma wyrok wydać.

Zwracamy się do Międzynarodowej Organizacji Pracy, Komisji Praw Człowieka i Obywatela przy ONZ, Amnesty International o przysłanie do Polski obserwatorów dla kontroli przebiegu procesu i informowania o nim opinii całego świata.

22 I. 1983r.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"

OŚWIADCZENIE

Przekazanie w oparciu o art. 54 Ustawy o Związkach Zawodowych z dnia 8 października 1982 majątku "S" prorządowym związkom zawodowym jest szeregowym aktem politycznego bezprawia. Majątek ten jest własnością społeczną 10 milionów członków "S", którzy przez 16-miesięczny okres działalności Związku płacili składki na rzecz realizacji wyznaczonych przez celów. Korzystanie z tych funduszy z tytułu przynależności do związków prorządowych jest równoznaczne z udziałem w grabieży społecznego mienia i tak winno być traktowane przez każdego członka "S".

22 I. 1983r.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"